

Tygodniowy magazyn porad rolniczych

1/ Nowe koncentraty pasz przemysłowych.

/Taśma/

2/ Tucz bekonów z udziałem "Provitu".

/Taśma/

3/ Nowe ceny skupu krów po pierwszym wycieleniu.

/Taśma/

4/ Specjalizacja - chów bydła mlecznego.

/Taśma/

5/ Przebieg kontraktacji roślinnej ze zbiorów 1972.

/Tekst/

487

Po zniesieniu obowiązkowych dostaw zbóż, żywca i ziemniaków szczególnego znaczenia nabiera kontraktacja. Państwo musi sobie przecież zapewnić odpowiednią masę produktów żywnościowych dla potrzeb rynku. Dziś kilka słów o przebiegu kontraktacji roślinnej^k.

Jak zapewne wszyscy pamiętają - szczególnie sprawnie przebiegała w woj.bydgoskim kontraktacja zbóż z tegorocznych zbiorów. Plan kontraktacji na 278.500 hektarów został wykonany już w pierwszych dniach listopada ub.roku, ba, ten plan został nawet poważnie przekroczony, bo umowy kontraktacyjne zostały podpisane na 284.866 ha, co stanowi 102,2 procent planu. Tylko dwa powiaty: bydgoski oraz inowrocławski - nie wykonały swoich zadań.

Nie było też najmniejszych kłopotów z wykonaniem planu kontraktacji rzepaku. Zresztą dotąd w zasadzie nie wolno było przekraczać zaplanowanego areалу, a to z tej prostej przyczyny, że przemysł nie narzekał na brak rzepaku. W tym roku po raz pierwszy wprowadzono kontraktację nie areálu, a tonażu. Woj.bydgoskie ma więc w tym roku wyprodukować 55 tys.ton rzepaku. Takie były w każdym razie plany. Ale rolnicy pamiętają o tegorocznej długotrwałej suszy w okresie żniw.

W wielu rejonach kraju nie można było na czas podorać ściemisk, a potem ~~nie~~ wykonać orkę siewną. U nas było jeszcze nie najgorzej. Toteż Ministerstwo Rolnictwa zezwoliło naszemu województwu na przekraczanie planów kontraktacji. Z tej szansy bydgoscy rolnicy w pełni skorzystali. Podpisano bowiem umowy nie na 55 tys. ton - a na 79.200 ton rzepaku.

Kłopoty mamy natomiast z pełnym wykonaniem planu kontraktacji buraków cukrowych, a zwłaszcza ziemniaków przemysłowych. Dotąd na plan 72.200 ha buraków zakontraktowano 61.530 ha, co stanowi 85,4 procent zadań. No ale buraki można kontraktować do końca marca. Perturbacje z kontraktacją zostały spowodowane wprowadzeniem oprocentowania kredytów na nawozy sztuczne i nasiona. Na szczęście - tę decyzję uchylono i już w tej chwili nie stosuje się żadnych oprocentowań kredytów. A ta decyzja powinna się przyczynić do pełnego wykonania planów kontraktacji.

Nieco inna sytuacja jest z ziemniakami. Plan kontraktacji ziemniaków jadalnych w wysokości 2.150 ha został nawet o 1,9 % przekroczony. Kłopoty mamy tylko z ziemniakami przemysłowymi. Np. plan kontraktacji dla PGR-owskich gorzelni został dotąd wykonany tylko 59,3 % ; dla suszarni w 15,6 %, a dla bydgoskiego Zjednoczenia

485

Przemysłu Ziemniaczanego w 60,2 %. Także ziemniaki można kontraktować do końca marca. Ale w tym miejscu chciałbym poinformować rolników, że ostatnio wyraźnie podniesiono opłacalność uprawy ziemniaków przemysłowych. Dotąd przemysł ziemniaczany płacił za 1 q ziemniaków 48 zł oraz za każdy dodatkowy procent skrobi ponad 15 % - 3,60zł. Z tegorocznych zbiorów przemysł płacić już będzie 58 zł za 1 q ziemniaków, i po 6 zł za każdy dodatkowy procent skrobi, przekraczający 15%. Jest to więc dość wyraźna zwyżka cen. A warto pamiętać, że przemysł ziemniaczany dostarcza rolnikom dobre, wysoko-skrobiowe odmiany ziemniaków takie, jak: Uran czy Lenino, gwarantujące 17 - 18% skrobi. W sumie rolnik może więc uzyskać przynajmniej 70 zł za q ziemniaków przemysłowych. ~~Warto więc przypomnieć~~

Przodownicy do spraw kontraktacji powinni wykorzystać te nowe argumenty w finalizowaniu umów kontraktacyjnych na ziemniaki przemysłowe ze zbiorów 1972 roku.